

Gwido Langer urodził się 2 września 1894 roku w Żylinie na Śląsku Cieszyńskim. W tamtym czasie, gdy ziemie te były częścią monarchii austro-węgierskiej, Żylina leżała na terytorium Węgier.

Rodzina Langerów mieszkała przy obecnej ul. Liburnia, która wtedy nazywała się Talstrasse 10. Ojciec Gwidona był zegarmistrzem w Cieszynie. Niewykluczone, że to właśnie profesja ojca rozwinęła w młodym Gwidonie zamiłowanie do przedmiotów technicznych. Skończył w Cieszynie 4-klasową szkołę ludową, potem 7-letnią szkołę realną. Na studia rodziny Langerów nie było stać, więc młodzieniec dołączył do austriackiej armii, by tam kontynuować edukację w ramii akademii wojskowej.

Kiedy wybuchła I wojna światowa Langer był świeżo upieczonym oficerem. Dostał przydział do austriackiej Landwehry. Nie nawojował się długo, bo już po kilku tygodniach został ranny i wrócił do szpitala wojskowego w rodzinnym Cieszynie. Po powrocie na front ponownie został ranny i ponownie przewieziono go do cieszyńskiego szpitala. Kolejny powrót na front skończył się dostaniem do rosyjskiej niewoli niedaleko Kamieńca, na terenie dzisiejszej Białorusi. W niewoli spędził aż dwa lata, aż do grudnia 1918 roku.